

Rzeszowiak” w ratuszu. Miasto wesprze remont jachtu



Fot. Grzegorz Bukała / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania przedstawicieli Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego z Prezydentem Miasta Rzeszowa, fot. Grzegorz Bukała, Urząd Miasta Rzeszowa



Fot. Grzegorz Bukała / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania przedstawicieli Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego z Prezydentem Miasta Rzeszowa, fot. Grzegorz Bukała, Urząd Miasta Rzeszowa



Fot. Grzegorz Bukala / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania przedstawicieli Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego z Prezydentem Miasta Rzeszowa, fot. Grzegorz Bukala, Urząd Miasta Rzeszowa



Fot. Grzegorz Bukala / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania przedstawicieli Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego z Prezydentem Miasta Rzeszowa, fot. Grzegorz Bukala, Urząd Miasta Rzeszowa



Fot. Grzegorz Bukala / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania przedstawicieli Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego z Prezydentem Miasta Rzeszowa, fot. Grzegorz Bukala, Urząd Miasta Rzeszowa



Fot. Grzegorz Bukala / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania przedstawicieli Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego z Prezydentem Miasta Rzeszowa, fot. Grzegorz Bukala, Urząd Miasta Rzeszowa



Fot. Grzegorz Bukala / UM Rzeszowa

zdjęcie ze spotkania przedstawicieli Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego z Prezydentem Miasta Rzeszowa, fot. Grzegorz Bukala, Urząd Miasta Rzeszowa

Jach „Rzeszowiak” rozsławia i promuje Rzeszów już od ponad ćwiećwiecza. Po obecnym sezonie będzie wymagał kompleksowego remontu. W piątek zainaugurowana została zbiórka pieniędzy na ten cel. Do akcji włączyło się miasto Rzeszów, które wesprze remont kwotą 50 tys. zł.

- „Rzeszowiak” to coś więcej niż jacht. To symbol pasji, odwagi i marzeń ludzi, którzy chcą pokazywać nasze miasto światu. Dzięki zaangażowaniu środowiska żeglarskiego od lat pojawia się on w portach różnych krajów, niosąc ze sobą nazwę Rzeszowa i dobrą energię ludzi z naszego miasta. Dla wielu osób może to być zaskakujące, że miasto położone daleko od morza ma jacht, który je rozsławia i własną żeglarską historię. A jednak właśnie tak jest - i jesteśmy z tego dumni. „Rzeszowiak” jest pięknym przykładem tego, jak pasja mieszkańców może stać się wizytówką miasta - mówił Konrad Fijołek, Prezydent Rzeszowa podczas piątkowej konferencji prasowej, która odbyła się w ratuszu. Uczestniczyli w niej przedstawiciele rzeszowskiego środowiska żeglarskiego, którzy byli inicjatorami budowy „Rzeszowiaka” i od ponad 25 lat dbają o niego.

Historię powstania jachtu przypomniał Zbigniew Sokół, Honorowy Prezes Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego. - W latach 70. i później wielu żeglarzy z Rzeszowszczyzny pływało po morzach. Ale w tych czasach bardzo trudno było dostać się na jacht. W Polsce było ich niewiele. Środowisko skupione wokół naszego związku zastanawiało się, w jaki sposób ułatwić dostanie się żeglarzom na rejsy morskie. Udział w nich był podstawą do uzyskania kolejnych stopni żeglarskich. I w 1986 roku zapadła decyzja by zawiązać społeczny komitet budowy jachtu morskiego - wspominał Zbigniew Sokół. Zakupiony został projekt przyszłego jachtu i w 1988 r. budowa rozpoczęła się. W to przedsięwzięcie angażowały się m.in. rzeszowskie zakłady pracy, które np. kupowały materiały. Wodowanie jachtu nastąpiło w roku 2000. Jego ojcem chrzestnym został kapitan Henryk Jaskuła z Przemysła. - Dzięki zaangażowaniu kolegów z RPŻŻ, którzy remontują, dbają o „Rzeszowiaka”, jacht pływa do dziś - dodał Sokół.

- „Rzeszowiak” jest jachtem społecznym. To chyba ostatni tego typu przypadek w kraju. Nie ma prywatnego armatora. Inne tego typu jachty albo przeszły w prywatne ręce albo zostały przerobione na inne rzeczy. Jest utrzymywany dzięki pracy i zaangażowaniu członków naszego związku, wsparciu miasta Rzeszowa. „Rzeszowiak” nie pływa tylko po Bałtyku, po polskich portach. Organizujemy wyprawy naprawdę dalekie - Arktyka, Grenlandia, Spitsbergen i w wiele innych miejsc. Ten jacht jest prawdziwą wizytówką Rzeszowa w świecie, jest rozpoznawalny - mówił Bogdan Bednarz, wiceprezes zarządu RPŻŻ.

- Jestem osobą, która m.in. dzięki „Rzeszowiakowi” osiągnąłem szczyt w karierze żeglarskiej - stopień kapitana jachtowego. Jest to cudowny jacht o który trzeba zadbać. Pamiętajmy - ma on 25 lat pływania, często nie po wodach łagodnych, w sztormach, w ciężkich warunkach. I nadszedł teraz czas na kompleksowy remont. I dziś rozpoczynamy dużą kampanię, która ma na celu zdobycie środków na ten remont - mówił Adam Sapeta, członek zarządu RPŻŻ. Remont ma rozpocząć się po obecnym sezonie.

W akcję włączają się władze Rzeszowa. - Zdecydowałem o tym, by miasto wsparło kwotą 50 tysięcy złotych remont „Rzeszowiaka”, aby mógł bezpiecznie wypływać w kolejne rejsy i nadal promować nasze miasto w portach Europy i świata - powiedział Prezydent Konrad Fijołek.

Podczas piątkowego spotkania przekazany miastu został model „Rzeszowiaka” wykonany przez Janusza Świętoniowskiego, Wiktorię Duś;

Karola Deręgowskiego i Mariana Dusia. Model od przyszłego tygodnia będzie eksponowany w ratuszu.

Szczegóły dotyczące zbiórki na remont „Rzeszowiaka” będą dostępne na stronie internetowej Rzeszowskiego Podkarpackiego Związku Żeglarskiego.